

Drodzy Mieszkańcy!

/Artykuł został przesłany do redakcji. Publikujemy go w wersji oryginalnej/

Tymi słowami burmistrz Bąk zwraca się do mieszkańców gminy na „śmieciowej ulotce” ubarwiając wystąpienie swoją podobizną. Wg słownika języka polskiego słowo „drodzy” ma dwa znaczenia:

- „mający wysoką cenę”,
- „kochany, bliski sercu” .

Z pewnością chodzi o pierwsze znaczenie, czyli że jesteśmy kosztowni, chcemy za dużo, trzeba dopłacać do naszych dróg, wody, oświaty, przedszkoli, komunikacji , kultury, sportu itp. Stale coś chcemy i czegoś oczekujemy, a to kosztuje.

Tytuł wystąpienia powinien brzmieć:

„ Kosztowni i roszczeniowi Mieszkańcy”.

Drugie znaczenie Słowa „drodzy” oznacza uczuciową bliskość, sympatię i życzliwość do osób do których się zwracamy, o co po ponad dwuletnich rządach trudno burmistrza posądzać. Swojego „spin doktora” powinien wywalić na łeb na szyję bo tym zamieszczeniem fotografii w tak „popularnym” wydawnictwie tylko mu zaszkodził.

A swoją drogą dlaczego w swoim wystąpieniu burmistrz Bąk nie wspomniał o ogromnego wzroście cen za wywóz śmieci? Dotychczas moja rodzina za kubel niesegregowanych śmieci płaciła 13 zł, a od 1 lipca będzie płacić 44 zł, czyli wzrost jest o 338 %. W przypadku ich segregacji i tak nastąpi wzrost ceny wywozu kubła do 22 zł. Czyli o 169%. Można być pewnym, że gdyby te informacje znalazły się w wystąpieniu, to nie byłoby ono ozdobione zdjęciem i podpisem burmistrza. Byłoby anonimowe. Co skłoniło burmistrza, aby zamieścić swoje zdjęcie wraz z odezwą do mieszkańców na ulotce śmieciowej? Odpowiedź jest prosta - zbliżające się wybory i darmowa możliwość dotarcia do wszystkich rodzin w gminie. Niestety start wyborczy okazał się falstartem.

Kasandra